REDAKCJA:
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel 22-60
TELEFONY:
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Red. sport. 318-97
Śmiałowszcz 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII NR 103 | ŚRODA 30 KWIETNIA 1952 R. | Cena 15 gr.

Pracownicy kopalń, hut, stoczni, fabryk, gospodarstw chłopskich witają wielkie i radosne święto 1 Maja meldunkami o dobrze wykonanej pracy

KATOWICE (PAP). Z radością i dumą witają zbliżające się święto 1 Maja załogi górnicze kopalń śląskich. Mnożą się meldunki o zwycięskim wypełnieniu zobowiązań produkcyjnych. Górnicy, pełniący wartę z każdym dniem zwiększają wydobycie. Wiele załóg, które zameldowały już o wykonaniu swych zobowiązań, kontynuuje swą walkę o dodatkowe tony węgla, którymi powita święto solidarności mas pracujących.

Tereny kopalń przybrały odświętny wygląd. Bramy mienią się czerwienią flag i zielenią girland. Wieże szybów wyciągowych zdobią pęki czerwonych chorągiewek. Nad nimi widnieją portrety Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Prezydenta Bolesława Bieruta.

Wspaniały widok przedstawia Śląsk w godzinach wieczornych. W świetle dziesiątków reflektorów jak płomienie falują czerwone flagi.

Święto mas pracujących będzie dla załóg górniczych dniem podsumowania ich osiągnięć we wspaniałym czynie produkcyjnym na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Według ostatnich meldunków czołowe miejsce w realizacji zobowiązań zajęła wśród górników górnośląskich załoga kopalni „Marcel". **Górnicy tej kopalni realizując swe zobowiązania do 25 bm. wydobyli dodatkowo przeszło 8 tys. ton węgla.**

* * *

ŁÓDŹ (PAP). **Już ponad 82 miln. zł przyniósł gospodarce narodowej czyn produkcyjny ludzi pracy Łodzi i województwa,** podjęty dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja. Chociaż **zobowiązania w olbrzymiej większości zakładów zostały znacznie przekroczone, załogi w dalszym ciągu podnoszą wydajność pracy i ulepszają jakość produkcji.**

Ponad 50 tys. robotników, majstrów, inżynierów i techników stanęło do pełnienia wart na cześć 1 Maja.

Hale produkcyjne setek zakładów wytwórczych przybrały barwny, odświętny wygląd. Tysiące proporczyków, transparentów z hasłami 1-majowymi KC PZPR, portrety przywódców polskiej i międzynarodowej klasy robotniczej znaczą te oddziały produkcyjne, zespoły i stanowiska robocze, gdzie masowo zaciągnięto warty.

W przodujących zakładach przemysłu odzieżowego im. M. Fornalskiej w Łodzi do pełnienia wart stanęła cała załoga, która do chwili obecnej **wykonała już swe zobowiązania w 157 proc., dając krajowi dodatkową produkcję wartości 1.170 tys. zł.**

Na pierwsze miejsce wśród załóg przemysłu bawełnianego w realizacji Czynu Majowego wysunęła się załoga ZPD im. Dzierżyńskiego. **Zrealizowała już ona swoje zobowiązania w 175 proc., dając dodatkową produkcję łącznej wartości 2.971 tys. zł. Do wart stanęło tu 1630 przędzalników, tkaczy i wykończalników, podejmując dodatkowe zobowiązania produkcyjne wartości wielu dziesiątków tysięcy złotych.**

* * *

BYDGOSZCZ (PAP). Setki robotników, młodzieży i kobiet ze wszystkich działów Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy udekorowało swoje maszyny czerwonymi chorągiewkami. **Pełnią oni warty na cześć 1 Maja.** Załoga odlewni, która pierwsza w zakładach zameldowała o pełnym zrealizowaniu swoich zobowiązań, postanowiła uczcić 1 Maja wykonaniem **dodatkowo ponad 200 sztuk odlewów.** Robotnicy oddziału tendrowni obtoczą w czasie pełnienia wart 40 zestawów kolorowych, a zespoły tokarzy z działu mechanicznego wykonają ponad plan 330 części wymiennych do parowozów.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie budowy nowej kopalni węgla

WARSZAWA (PAP). W celu podniesienia zdolności wydobywczej górnictwa węglowego, wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, Prezydium Rządu powzięło uchwałę, wprowadzającą do Planu 6-letniego budowę nowej odkrywkowej kopalni węgla kamiennego.

Budowa kopalni, której zdolność wydobywcza wyniesie po całkowitym uruchomieniu jeden milion ton rocznie, podjęta zostanie w najbliższym czasie tak, aby rozpocząć eksploatację w grudniu 1953 r., a na dzień 1 lipca 1954 r. osiągnąć normalne wydobycie 3 tysięcy ton węgla na dobę.

Depesza Kim Ir-sena do Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta

Do Przewodniczącego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa

Komitet Centralny Koreańskiej Partii Pracy i wszyscy członkowie Partii gorąco pozdrawiają Was, wybitnego kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ukochanego wodza narodu polskiego, z okazji Waszego 60-lecia. Wasza owocna działalność wniosła wielki wkład w sprawę proletariatu i wielkiego dzieła budownictwa socjalizmu w Polsce oraz w obronę pokoju na całym świecie. Bratnia pomoc, którą Wy i kierowany przez Was naród polski okazuje narodowi koreańskiemu, walczącemu o wolność i niepodległość swojej ojczyzny, stanowi dla nas natchnienie w walce z amerykańskimi interwentami Komitet Centralny Koreańskiej Partii Pracy życzy Wam i kierowanej przez Was partii nowych sukcesów w dziele budownictwa socjalizmu w Polsce i w walce o pokój na całym świecie. Życzymy Wam, drogi Towarzyszu Bierut, zdrowia i długiego życia.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy KIM IR SEN

Uczczenie pamięci Juliana Bruna

WARSZAWA (PAP). 28 kwietnia, w 10 rocznicę śmierci znakomitego publicysty i płomiennego rewolucjonisty — Juliana Bruna, odbył się, staraniem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, wieczór poświęcony jego pamięci.

W prezydium zebrania, któremu przewodniczył budowniczy Polski Ludowej Franciszek **Fiedler**, zasiedli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Jakub **Berman** i Edward **Ochab** oraz Stefan **Staszewski** — kierownik wydziału prasy i wydawnictw KC PZPR, Leon **Kasman** — redaktor naczelny „Trybuny Ludu", Roman **Werfel** — redaktor naczelny „Nowych Dróg", Eugenia **Brunowa** — wdowa po Julianie Brunie, Tadeusz **Daniszewski** — kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR, Artur **Starewicz** — kierownik Wydziału Propagandy Masowej KC PZPR, Henryk **Korotyński** — prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Jerzy **Waśniewski** — sekretarz generalny Stowarzyszenia i Bolesław **Wójcicki** — publicysta.

Zagajając uroczystość Franciszek **Fiedler** scharakteryzował ofiarną działalność Juliana Bruna w szeregach SDKPiL i KPP. Obszerny referat o życiu i działalności publicystycznej Juliana Bruna wygłosił Roman **Werfel.**

Henryk **Korotyński** odczytał następnie uchwałę powziętą przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, która głosi:

„Celem uczczenia pamięci wybitnego polskiego publicysty i płomiennego rewolucjonisty Juliana Bruna, w związku z 10 rocznicą jego śmierci, Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich powziął uchwałę o ufundowaniu dorocznej nagrody imienia Juliana Bruna.

Nagroda przyznawana będzie młodym dziennikarzom, wyróżniającym się w pracy redakcyjnej, publicystycznej, społecznej, samokształceniu ideologicznym i zawodowym".

Gdańscy stoczniowcy wykonali Czyn 1-majowy

Wczoraj, po zmianie dziennej, ogromna ilość stoczniowców zebrała się w wielkiej sali Stoczni Gdańskiej na akademii 1-majowej.

Po zagajeniu przez przewodniczącego Rady Zakładowej ob. **Szkolka,** w prezydium zasiedli m. in.: sekretarz KW PZPR ob. **Kunart,** organizator z ramienia KC PZPR ob. **Łukasiak,** delegat CRZZ ob. **Ganek,** delegat zarządu głównego Zw. Zaw. Metalowców ob. **Gładuszewski,** dyr. nacz. ob. **Michalik,** dyr. dep. **Altman,** przodownicy i racjonalizatorzy stoczni oraz goście załogi w osobach przedstawicieli bratnich narodów: ZSRR **Tichonowa i Stiebikowa,** oraz Czechosłowacji i Albanii.

Referat polityczny, obrazujący historię i tradycję święta klasy robotniczej oraz tegoroczny dzień 1 Maja, uświetniony zwycięstwami produkcyjnymi polskich mas pracujących, wygłosił sekretarz KW PZPR ob. **Kunart.**

— Mordercy bezbronnej ludności cywilnej w Korei — powiedział mówca, komentując sytuację polityczną — podają dziś rękę hitlerowskim specjalistom od komór śmierci. Ale ruch pokoju, w którym jednoczy się cały świat, walkę tę zakończy zasłużonym zwycięstwem!

Spontaniczne okrzyki manifestujących stoczniowców łączyły się ze skandowaniem: **„Po-kój! Sta-lin! Bie-rut!"**

„Niech żyją narody, walczące o swą wolność! Niech żyje 1 Maj, święto robotnicze całego świata! Niech żyje Związek Radziecki, ostoja pokoju na całym świecie!" — wołali zebrani.

Z kolei mówca podkreślił olbrzymi dorobek produkcyjny załogi Stoczni Gdańskiej, którą określił jako przodujący oddział klasy robotniczej Wybrzeża, jako dumę i chlubę całego narodu. Mówca nawiązał też do tradycji gdańskich walk klasowych, do wspólnych walk przeciwko kapitalistom proletariatu narodowości polskiej i niemieckiej, zorganizowanego w szeregach KPP i KPD. Na koniec, przy żywiołowym aplauzie sali, podziękował on radzieckim towarzyszom pracy za pomoc, okazywaną w wielkim dziele rozbudowy naszego stocznictwa.

Długa była lista meldunków z wykonania Czynu 1-majowego.

72 proc. załogi podjęło 3.129 socjalistycznych zobowiązań celem uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i wielkiego święta 1 Maja. Realna wartość tych zobowiązań produkcyjnych wynosi 161.840 roboczogodzin, co daje 2.412.300 zł. Stoczniowcy poza tym zaciągnęli 155 Wart Bierutowskich, czym przysporzyli naszej socjalistycznej gospodarce 65.000 zł.

Dyrektor naczelny Stoczni Gdańskiej poinformował zebranych o przyznaniu przez ministra przemysłu ciężkiego kwoty 80.000 zł na nagrody specjalne dla członków załogi za oddanie do eksploatacji trzech pełnomorskich jednostek. Wśród 100 nagrodzonych stoczniowców na pierwszym miejscu wymieniono mistrza Ryszarda **Kowalskiego,** brygadzistę Wacława **Frańczaka** i robotników Mariana **Kamińskiego,** Wiktora **Drykiera** i Jana **Arbiszewskiego.**

Końcowe słowa mówcy: — **„Zwycięsko wykonamy nasz plan miesięczny na maj! Jeszcze więcej statków oddamy w maju do eksploatacji!" — wyrażały** mocną wolę całej załogi jeszcze wydajniejszej pracy, jeszcze większych osiągnięć. Zebranie zakończyło się gromkimi owacjami na cześć przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Prezydenta RP Bolesława Bieruta i chorążego światowego obozu pokoju — Józefa Stalina.

Po części oficjalnej nastąpiły występy zespołu artystycznego oraz otwarcie zakładowego gabinetu ochrony pracy. (ws)

Z radością i dumą wita naród radziecki święto 1 Maja

MOSKWA (PAP). W atmosferze dumy z osiągniętych sukcesów, pod znakiem dużej aktywności politycznej i produkcyjnej wita naród radziecki Święto 1-majowe — dzień międzynarodowej solidarności i braterstwa mas pracujących całego świata.

Miasta i wsie przybrały odświętną szatę. Stolica ZSRR — Moskwa tonie w powodzi sztandarów. Na transparentach widnieją hasła Komitetu Centralnego WKP (b), hasła mobilizujące ludzi radzieckich do wzmożenia wysiłków w walce o wzrost potęgi państwa radzieckiego, w walce o pokój na całym świecie i przyjaźń między narodami. Z całego kraju napływają do Moskwy zwycięskie meldunki o przedterminowym wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych dla uczczenia wielkiego święta.

We wszystkich miastach, kołchozach i sowchozach odbywają się uroczyste akademie 1-majowe. **Do Moskwy przybywają z całego świata liczne delegacje robotnicze i związkowe, które wezmą udział w obchodach 1-majowych.**

Depesza uczestników III Konferencji Gdańskiej Organizacji ZMP

Do

KOMITETU MIEJSKIEGO WSZECHZWIĄZKOWEGO LENINOWSKIEGO KOMUNISTYCZNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY

Leningrad

Braterskie pozdrowienia Leninowsko - Stalinowskiemu Komsomołowi i całej młodzieży bohaterskiego Leningradu przesyłają uczestnicy III Miejskiej Konferencji Wyborczej w Gdańsku.

Pozdrawiamy Waszą Miejską Organizację Komsomołu wzmożoną pracą produkcyjną nad wykonaniem trzeciego roku Planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju i współzawodnictwem o prawo uczestniczenia w Zlocie Młodych Przodowników, Budowniczych Polski Ludowej.

Nasze dzisiejsze obrady — to podsumowanie politycznych, organizacyjnych i produkcyjnych osiągnięć młodzieży Gdańska. Osiągnięcia te uzyskaliśmy dzięki oparciu o Wasze wspaniałe doświadczenia.

Młodzież naszego miasta na przykładzie ludzi radzieckich, na przykładzie przodującej na całym świecie młodzieży komsomolskiej, uczy się bezgranicznego oddania sprawie walki o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju. Za przykładem Waszych racjonalizatorów i nowatorów uczymy się osiągać stale lepsze wyniki w pracy. Pragniemy, tak jak Wy, stać się bojowym pomocnikiem naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i cały swój młodzieńczy entuzjazm przelać w realizację zadań produkcyjnych. Młodzież nasza, idąc za Waszym przykładem, podejmuje się trudnych zadań na wszystkich odcinkach pracy, jak np. młodzieżowa brygada produkcyjna im. „Młodej Gwardii" w Stoczni Gdańskiej, która buduje samodzielnie pełnomorskie statki.

Podejmując zobowiązania dla uczczenia urodzin Prezydenta RP tow. Bieruta i święta 1 Maja, młodzież gdańska zaoszczędziła 1.325.000 złotych.

Opierając się na Waszych doświadczeniach pogłębiamy nieustannie nasze wiadomości ideologiczne i zawodowe. W naszej codziennej pracy stale umacniamy naszą wielką przyjaźń do narodów Związku Radzieckiego.

W Związku Radzieckim widzimy potężną siłę, która paraliżuje zakusy imperialistów amerykańsko - angielskich usiłujących wywołać nową pożogę wojenną, zagrażających naszym piastowskim ziemiom zachodnim nad Odrą i Nysą, naszemu Gdańskowi.

Naszą pracą nad wykonaniem planów wiążemy się coraz silniej z obozem wszystkich narodów świata w walce o pokój, pomni słów WIELKIEGO STALINA, który powiedział, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody całego świata ujmą sprawę pokoju w swoje ręce i będą broniły jej do końca.

NIECH ŻYJE PRZYJAŹŃ I BRATERSTWO RADZIECKIEJ I POLSKIEJ MŁODZIEŻY!

NIECH ŻYJE WSZECHZWIĄZKOWY LENINOWSKI KOMUNISTYCZNY ZWIĄZEK MŁODZIEŻY!

NIECH ŻYJE WIELKI STALIN!

UCZESTNICY III MIEJSKIEJ KONFERENCJI ZMP w GDAŃSKU

Klęska gaullistów w wyborach elektorów do Rady Republiki

PARYŻ (PAP). W niedzielę radni miejscy 37 departamentów francuskich, 2 departamentów algerskich oraz 12 departamentów Francji zamorskiej wybrali delegatów, którzy wraz z deputowanymi do Zgromadzenia i radcami generalnymi wybiorą 18 maja br. 160 senatorów Rady Republiki, czyli połowę składu Rady.

Wybory odbyły się na podstawie antydemokratycznej ordynacji, urągającej wszelkim zasadom powszechnego głosowania.

W tym stanie rzeczy już pierwsze wyniki wyborów delegatów są niezwykle znamienne. Świadczą one o poważnej klęsce partii gaullistowskiej. W Paryżu RPF utraciła 78 mandatów, a w Moselle — 267, czyli 50 proc. w porównaniu z rokiem 1948.

Wyniki wyborów świadczą również o wzroście wpływów komunistów, którzy np. w Paryżu zwiększyli swój stan posiadania o 4 mandaty i dysponują obecnie 157 delegatami na ogólną liczbę 530.

Województwo gdańskie na drugim miejscu w Polsce w siewie jarych zbóż kłosowych

Wielki zryw pracującego chłopstwa naszego województwa, jakim było podjęcie zobowiązań ku czci Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, przyniósł zaszczytne rezultaty.

W dniu 26 bm. całe województwo zakończyło zasiewy jarych zbóż kłosowych zajmując drugie w Polsce miejsce po województwie poznańskim, a przed szczecińskim.

Termin zasiewów został skrócony — w stosunku do planowanego — o 7 dni. W bieżącym roku siewy przebiegły o 2 dni szybciej niż w ubiegłym, a o 5 dni szybciej niż w roku 1950.

Wzorowe wykonanie tego tak ważnego etapu walki o plony, jakim są siewy zbóż jarych, województwo nasze ma do zawdzięczenia wielu czynnikom polityczno - wychowawczym i gospodarczym.

Przede wszystkim należy tu podkreślić wielką pracę uświadamiającą, jaką wśród szerokich mas chłopskich przeprowadzili aktywiści Partii, ZSL i ZSCh.

Pogłębienie świadomości politycznej, mobilizacja chłopów poprzez uświadomienie ich o zadaniach rolnictwa w trzecim roku Planu 6-letniego, współzawodnictwo i rozbudzenie poczucia współodpowiedzialności za gospodarkę ogólnonarodową, za wzmacnianie sił naszej Ojczyzny — zmieniło stosunek pracującej wsi do zagadnień produkcyjnych. **Chłop zrozumiał, że staranne i szybkie siewy to nie tylko osobista sprawa jego, czy jego rodziny, ale sprawa całego narodu, całego kraju.**

Obok wzrostu i dojrzewania chłopów pod względem politycznym, ważną rolę odegrało podnoszenie ich wiedzy fachowej. **Poważną rolę w tej dziedzinie odegrała Państwowa Służba Rolna,** która nie zmarnowała miesięcy zimowych, lecz na zebraniach organizowanych w każdej gminie i gromadzie uczyła chłopów, jakimi środkami osiągać **podnoszenie wydajności** plonów, na jakiej drodze uzyskać więcej chleba dla całego narodu, a wzrost dobrobytu dla siebie samych.

Województwo nasze wykonało siewy maszynowo, eliminując całkowicie przestarzały i mało wydajny siew ręczny. I tu trzeba podkreślić **sprawną pracę i lepszą niż w latach ubiegłych organizację obsługi rolnictwa przez POM-y i SOM-y.** Dzielni traktorzyści, którzy nie szczędząc sił pracowali od świtu do nocy, mają niemałą zasługę w sukcesach naszego województwa.

(iz)

Morderca ze stażem

Gdy na wiosnę ubiegłego roku generał Matthews B. Ridgway mianowany został następcą Mac Arthura na stanowisku dowódcy wojsk amerykańskich w Korei, korespondentka „New York Times Magazine" Gertruda Samuels, napisała o nim, że „osobowość jego, sposób w jaki postępuje z ludźmi, są dla obserwatorów najlepszym dowodem, czego można się po nim spodziewać, gdy otrzyma wysokie stanowisko".

Było to bardzo ogólnikowe określenie „zalet" Ridgway'a predestynujących go na wysokie stanowisko. Sprecyzował je znacznie dokładniej sam generał, oświadczając po przyjeździe na Koreę: „Żołnierze powinni mordować. Przyjechałem tu jedynie po to".

Przyznać trzeba, że nie marnował czasu. Do Białego Domu regularnie napływały raporty Ridgway'a, mówiące nie tyle o zwycięstwach na froncie — na to twórca „operation murder" przy najlepszych chęciach nie mógł sobie pozwolić, gdyż bohaterstwo armii koreańskiej i ochotników chińskich pokrzyżowało mu „najgenialniejsze" plany — ile o liczbie spalonych miast i wymordowanych ludzi. Na jego to rozkaz zawinął do Wonsan „statek sanitarny", na którym amerykańscy „lekarze wojskowi" zaszczepiali bezbronnym jeńcom bakterie śmiertelnych chorób. Na jego to rozkaz, gdy bomby napalmowe i gazy trujące okazały się „niewystarczające", rzucono przeciwko narodowi koreańskiemu armię owadów i insektów zatrutych zarazkami dżumy, cholery i tyfusu.

Tak wielkie zdolności w niszczeniu wszystkiego co ludzkie, tak bezgraniczne okrucieństwo, pogarda i nienawiść do człowieka, stawiające Ridgway'a w równym rzędzie z oprawcami tej miary co Himmler — istotnie stanowiły dla „obserwatorów", czyli w danym wypadku Trumana i jego bandyckiej spółki, najlepszy dowód — czego można się po nim spodziewać, gdy otrzyma wysokie stanowisko. Dlatego też, gdy naczelny dowódca atlantyckich sił zbrojnych, generał Eisenhower, podał się do dymisji ze stanowiska dowódcy „armii europejskiej", aby kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych, w Białym Domu nie zastanawiano się długo nad wyborem następcy. Został nim gen. Matthews B. Ridgway.

Generał Ridgway nie przybywa do Europy w laurowym wieńcu zwycięzcy. Niesławne klęski zadane mu przez Koreańską Armię Ludową i ochotników chińskich pozbawiły go nawet możności marzenia o nim. Przybywa natomiast z krwawym toporem kata, z czołem naznaczonym wiecznym piętnem hańby, jaką okrył imię amerykańskiej armii. Przybywa jako pospolity zbrodniarz, którego hipoteka kryminalna obciążona jest najpotworniejszą ze wszystkich zbrodni: zbrodnią użycia broni bakteriologicznej, zakazanej międzynarodową konwencją genewską.

Fakt, że na stanowisko głównodowodzącego atlantyckich sił zbrojnych powołano człowieka odpowiedzialnego za wskrzeszenie widma średniowiecznych epidemii, za wymordowanie milionów ludzi, za zniszczenie wiekowego dorobku koreańskiego narodu — jest potężnym ostrzeżeniem dla ludzkości. Odbywszy swój krwawy staż w Korei, kat koreańskiego narodu zamierza przenieść do Europy swoje pole działania, kontynuować swe katowskie rzemiosło w europejskich miastach i wsiach, które pragnie zamienić w cmentarzyska.

Oburzenie, z jakim światowa opinia publiczna przyjęła wieść o nominacji Ridgway'a, świadczy, iż miłująca pokój ludzkość zdaje sobie sprawę z grożącego jej niebezpieczeństwa i jeszcze bardziej zwiera swe szeregi w obronie swego życia.

M. D.

Nowe nadzieje narodu włoskiego

(Korespondencja własna API dla „Dziennika Bałtyckiego")

RZYM, w kwietniu

W czasie przygotowań do wyjazdu delegacji włoskiej na konferencję gospodarczą w Moskwie, rząd chrześcijańsko - demokratyczny w osobie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Tuvianiego, odradzał ten wyjazd przedstawicielom włoskiego świata handlowego i przemysłowego. Z tą autorytatywną radą łączyło się drugie, niemniej autorytatywne oświadczenie, grożące niewyraźnymi, lecz dostatecznie silnymi sankcjami każdemu, kto by powziął fatalny zamiar nieusłuchania tej „ojcowskiej" perswazji.

Ponieważ wielu włoskich przemysłowców i handlowców uznało za właściwe nie usłuchać tej rady, rząd zastosował zwykły środek biernego sprzeciwu, to znaczy na wszelkie sposoby przeszkadzał w wydawaniu paszportów do ZSRR. I trzeba było silnego nacisku opinii publicznej, aby część przynajmniej paszportów została wydana na czas, tak, że delegacji włoskiej w końcu udało się wyjechać.

Uczestnikami delegacji byli wielcy przemysłowcy z północy, oraz wielcy eksporterzy z południa, nie licząc techników, ekonomistów, profesorów uniwersytetów i przywódców związków zawodowych.

Przełamana zmowa milczenia

W ciągu pierwszych dni obrad, 90 proc. prasy tzw. niezależnej nie podawała żadnej wzmianki o konferencji. Dla tych dzienników konferencja moskiewska w ogóle nie istniała. Potem nagle redaktorzy prasy reakcyjnej jakby się przebudzili. I, jak zwykle, w złym nastroju.

Przebudzili się wszyscy naraz, jak gdyby na skutek dokładnej wskazówki rządu, po to, by oświadczyć, że konferencja jest zwykłym trickiem propagandowym, że w Moskwie mówi się o polityce, a nie o sprawach gospodarczych. W Moskwie nie chodzi wcale o sprawy gospodarcze — powtarzano w kółko, podkreślając, że nie ma mowy o szczerej chęci współpracy.

W całą tę kampanię kłamstw uderzył nagły i niespodziewany cios. Było nim przemówienie przewodniczącego Izby Handlowej ZSRR, a następnie przemówienie przedstawiciela radzieckich związków zawodowych, Kuźniecowa. Obaj mówili tylko o cyfrach, a przemówienia ich zawierały konkretną propozycję dla rządu włoskiego, dotyczącą rozszerzenia dotychczasowej wymiany handlowej.

W praktyce propozycja radziecka wyrażała chęć nabycia produktów włoskich na sumę, która mogłaby zmniejszyć we Włoszech bez robocie o 100.000 ludzi, stu tysiącom bezrobotnych zapewnić pracę.

Konsternacja w obozie rządowym widoczna była nawet dla najbardziej naiwnych, tym bardziej, że właśnie w tych dniach biuletyn statystyczny ministerstwa pracy ogłosił, iż liczba bezrobotnych w ciągu ostatniego miesiąca wzrosła o 123.000 osób, w tej liczbie 77.990 pracowników przemysłu.

Przygwożdżone kłamstwa

Przyciśnięty do muru faktami rząd włoski posłużył się swą zwykłą bronią — kłamstwem, ale i ta, jak zawsze bywa, nie wytrzymała próby zetknięcia się z faktami.

Pierwszym z nich jest twierdzenie, że to kraje demokracji ludowej i ZSRR nie chcą eksportować. Wystarczy zajrzeć do statystyk oficjalnych, aby się przekonać, że **w r. 1951 import z tych krajów równa się sumie 46 miliardów lirów, podczas gdy wartość eksportu nie przekraczała sumy 36 miliardów.**

Prócz tego, mówiono, że kraje socjalistyczne żądają tylko materiałów strategicznych, kiedy ogólnie wiadomo, że Włochy nie rozporządzają takimi materiałami, jako kraj niesłychanie ubogi w surowce, a natomiast mogłyby eksportować wielkie ilości tekstylii, jarzyn, owoców, maszyn, materiałów elektrycznych, oraz statki handlowe — a więc właśnie artykuły pożądane przez te kraje.

Po trzecie, oświadczono, że ceny w krajach socjalizmu są znacznie wyższe niż w krajach strefy dolarowej i sterlingowej. To kłamstwo miało najkrótsze nogi, gdyż w tym właśnie okresie, dziennik przemysłowców lombardzkich, „24 Ore" z 5 kwietnia oświadczył, iż **zboże węgierskie kosztuje mniej, niż kanadyjskie, a zboże w ZSRR tańsze jest od amerykańskiego i argentyńskiego. Węgiel polski, według cen, podanych przez ten sam dziennik, kosztuje tyle, co angielski, a znacznie mniej niż belgijski i zachodnioniemiecki, do kupowania którego Włochy zmuszone są z racji swej przynależności do europejskiej unii płatniczej, związanej z planem Marshalla. Prócz tego, nie należy zapominać, że Włochy sprzedają swe produkty rolne Czechosłowacji i ZSRR po cenach znacznie wyższych niż Francji, Anglii czy Trizonii.**

Zza kurtyny wyjrzało oblicze kapitalizmu

Wypisywano jeszcze wiele innych przeróżnych kłamstw, ale wszystkie miały na celu ukrycie jednej prawdy: że Waszyngton nie życzy sobie, aby Włochy handlowały ze Wschodem.

Właśnie w dniu 8 kwietnia, pod koniec konferencji, komunikat brytyjski agencji oficjalnej Reutera przypominał rządom krajów zachodnich, iż powinny przestrzegać postanowień i przepisów **COCOM** pod grozą sankcji. **COCOM** jest amerykańską instytucją handlową, której zezwolenie należy uzyskać przed wejściem w jakikolwiek kontakt handlowy ze Wschodem. A instytucja ta posługuje się czarną listą, która obejmuje niemal wszystkie artykuły — od maszyn do guzików, do szpilek, do samochodów.

Żelazna kurtyna ukazała raz jeszcze swe prawdziwe oblicze — oblicze kapitalistów z Wall Street. Nawet najbardziej wątpiący mogli stwierdzić, z czyjej strony wychodzą ograniczenia i zakazy.

Zrozumieli to wszyscy producenci z całych Włoch, od Mediolanu do Palermo, i natychmiast nawiązali kontakt z delegacją włoską w Moskwie, aby propozycje Związku Radzieckiego mogły jak najprędzej wejść w życie. **W ten sposób jeszcze raz prawda jednym ciosem obaliła wszystkie kłamstwa i otwarła nowe nadzieje współpracy pomiędzy narodami.**

A. BARSILIO

1-majowa zbiórka na fundusz sanitarny dla Korei

WARSZAWA. (PAP). — W dniu święta 1 Maja, dniu braterstwa wszystkich ludów, walczących o pokój, demokrację i socjalizm — Polski Komitet Obrońców Pokoju organizuje w całym kraju zbiórkę uliczną na fundusz sanitarny dla Korei. Do zbiórki zgłaszają masowy udział przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Szczególnie licznie zgłaszają się kobiety i młodzież.

Dotychczas wpływy na fundusz sanitarny dla Korei przekroczyły już sumę 2 milionów złotych.

Zgodność, która przekracza granice

Świątobliwy organ włoskiej chrześcijańskiej demokracji i tuba Watykanu „Popolo" ogłosił artykuł, omawiający stanowisko stolicy apostolskiej wobec zachodnich granic Polski.

W ścisłej dyskrecji powiemy, że mogła była sobie zaoszczędzić tego cnego trudu tuba watykańska: stanowisko to jest aż nadto dobrze znane. Zarówno w Polsce, jak i... w kołach neohitlerowskich w Niemczech Zachodnich. Zgoła przecie niedawno — że pozwolimy sobie pominąć wcześniejsze, a wielce w tym względzie dobitne wypowiedzi samego Piusa XII (np. w liście do ep'skopatu niemieckiego) — zgoła przecież niedawno organ odwetowców zachodnio-niemieckich „Die Stimme der Vertriebenen" z zachwytem cytował słowa nuncjusza apostolskiego przy rządzie w Bonn, arcybiskupa Muencha, iż **„wymuszona wędrówka milionów wysiedlonych Niemców jest największą zbrodnią naszych czasów".**

Tak raczył się wyrazić nuncjusz apostolski o akcie sprawiedliwości dziejowej, o przesiedleniu Niemców z Polski i Czechosłowacji — w warunkach najdalej posuniętego humanitaryzmu, gwarantujących m. in. prawo zabrania mienia.

Natomiast zagłada wielu milionów Polaków w Oświęcimiach i Buchenwaldach nie była, rzecz jasna, ani największą, ani w ogóle zbrodnią! — jak się tego trafnie domyślił arcybiskup Muench chociażby z błogosławieństwa papieskiego ,przesłanego telegraficznie Oswaldowi Pohlowi, organizatorowi hitlerowskich obozów śmierci.

Ale wróćmy do „Popolo" i posłuchajmy, jak ta marodajna tuba stolicy apostolskiej określa stanowisko Watykanu w sprawie granic Polski:

„Stanowisko Watykanu — pisze „Popolo" — jest zgodne z odmową państw zachodnich uznania nienaruszalności granicy nad Odrą i Nysą..."

Przynajmniej szczerze, choć — powtarzamy — nie rewelacyjnie. My o tej zgodności stanowiska Watykanu z amerykańskimi wskrzesicielami Wehrmachtu, z amerykańskimi wspólnikami Kruppa i Guderiana, z amerykańskimi inspiratorami polakożerczej kampanii odwetowej — od dawna wiemy i we wdzięcznej to pamięci chowamy, mimo wysiłków pewnych kół w Polsce, które czarne nazywają białym, a Watykan — przyjacielem Polski.

„Polacy — ciągnie tuba Watykanu — odgrzebali stare dzieje z okresu średniowiecza, kiedy te ziemie wchodziły w skład państwa polskiego za dynastii Piastów...".

...I kiedy — dodajmy — stolica apostolska robiła wszystko, aby te ziemie w skład państwa polskiego wchodzić przestały.

Ale się, o „Popolo", czasy zmieniły, zmieniły, zmieniły!

Minęło średniowiecze i minął wiek czarnych i brunatnych koszul, gdy Watykan nakazywał biskupom niemieckim składać przysięgę na wierność Adolfowi Hitlerowi, a polakożerca biskup gdański Splett, którego usunięcie z państwa Danzig po dziś dzień opłakuje Rocznik Pontyfikalny na rok 1952, nakazywał we wrześniu 1939 roku modlić się za fuehrera, za jego waleczną armię oraz za jej okręty i samoloty, znajdujące się w podróży... w siejącej śmierć i zniszczenie podróży nad Polską.

Dlatego też z całym należnym szacunkiem ośmielimy się stwierdzić, iż Watykan w swej, poza wszelkie granice posuniętej zgodności z polityką bankierów amerykańskich i niemieckich — myli się zasadniczo i głęboko.

Jak tego dowodzą dobitnie dzieje nowożytne i najnowsze — Watykan uparcie stawiał na siły przeszłości, na siły skazane przez historię. I czyni to nadal.

SLAW

(„Życie Warszawy")

USA utrwalają okupację Japonii

Separatystyczny „traktat pokojowy" został oficjalnie wprowadzony w życie

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS z Tokio, **dnia 28 kwietnia wieczorem wszedł w życie oficjalnie separatystyczny „traktat pokojowy" z Japonią.**

Naród japoński, wbrew oficjalnej radości prasy burżuazyjnej, przyjął z całkowitą obojętnością fakt wejścia w życie tego separatystycznego traktatu, który faktycznie w najmniejszym stopniu nie zmienia sytuacji Japonii, pozostającej nadal pod znienawidzoną okupacją amerykańską.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Nowego Jorku:

Dnia 23 kwietnia przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji Dalekowschodniej Hamilton, będący jednocześnie przewodniczącym tej komisji, wystosował do sekretarza generalnego Komisji Dalekowschodniej Johnsona pismo z zawiadomieniem o rozwiązaniu Komisji w związku z wejściem w życie dnia 28 bm. tzw. traktatu pokojowego z Japonią. W związku z tym przedstawiciel ZSRR w Komisji Dalekowschodniej **Paniuszkin** przesłał 28 kwietnia przewodniczącemu Komisji Dalekowschodniej Hamiltonowi oświadczenie delegacji radzieckiej, w którym stwierdza m. in.:

Oświadczenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych o rozwiązaniu Komisji Dalekowschodniej **jest nowym bezprawnym aktem rządu Stanów Zjednoczonych.**

Zawarcie z Japonią separatystycznego traktatu pokojowego dowodzi, jak daleko posunął się rząd USA w swej polityce przekształcania Japonii w bazę wypadową Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie. Dlatego też separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią oraz tzw. „paktu bezpieczeństwa", przekształcających Japonię w zależne od Stanów Zjednoczonych państwo, które winno podporządkować swe interesy narodowe agresywnym celom kół rządzących USA, **nie można oceniać inaczej, niż jako układy przygotowywania nowej wojny na Dalekim Wschodzie.**

Oświadczenie o likwidacji Komisji Dalekowschodniej jest **ukoronowaniem polityki rządu USA, zmierzającej do brutalnego pogwałcenia przez Stany Zjednoczone swych zobowiązań wobec Japonii.**

W wyniku narzuconego Japonii separatystycznego traktatu pokojowego oraz wspomnianego „paktu bezpieczeństwa", w Japonii pozostają wojska amerykańskie, co podkreśla zależność Japonii. **Tak więc sytuacja Japonii faktycznie nie uległa zmianie. Znajduje się ona nadal w sytuacji kraju okupowanego ze wszystkimi wypływającymi stąd ujemnymi następstwami dla jej niezawisłości narodowej i suwerenności państwowej. Jasne jest, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada przede wszystkim na rząd USA.** Rząd radziecki, domagający się wycofania z Japonii wszystkich wojsk okupacyjnych oraz rzeczywiście pokojowego uregulowania kwestii japońskiej z udziałem wszystkich zainteresowanych państw, nie może ponosić żadnej odpowiedzialności za sytuację, jaka się wytworzyła.

Nowy triumf techniki radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka donosi o nowym wielkim osiągnięciu robotników moskiewskich zakładów „Krasnyj Proletarij" którzy skonstruowali nową maszynę — „MK — KDA 51" przeznaczoną do produkowania szkieletów kolumn podtrzymujących stropy w budynkach mieszkalnych.

Technika światowa — pisze w związku z tym dziennik „Izwiestia" — nie znała dotychczas tego radzaju maszyn - automatów. Grupa konstruktorów zakładów „Krasnyj Proletarij" z laureatem Nagrody Stalinowskiej — W. Lewczuwowem na czele, po dłuższej obserwacji żmudnej pracy budowniczych skonstruowała maszynę, która posłusznie wykonuje każde polecenie obsługującego ją robotnika. W ciągu jednej zmiany agregat ten produkuje 100 szkieletów. Przy budowie 8-piętrowego gmachu należy przygotować 800 tego rodzaju szkieletów. Zastosowanie nowej maszyny przyspieszy wielokrotnie prace budowlane.

Wybitny ksiądz włoski przystąpił do obozu lewicy

RZYM (PAP). Ksiądz Alighieri Tondi — wybitny przedstawiciel Zakonu Jezuitów, wicedyrektor Wyższego Instytutu Kultury Religijnej i profesor Katolickiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, wystąpił z Zakonu Jezuitów i zgłosił akces do obozu lewicy.

Na łamach dziennika „Paese" prof. Tondi zamieścił artykuł, w którym stwierdza:

Klika chrześcijańsko - demokratyczna opanowała Włochy i rządzi tym krajem w interesie warstw uprzywilejowanych oraz grupy ludzi, pozostających w cieniu i nie wysuwających się na widok publiczny. **Chrześcijańska demokracja umieściła na swym godle hasło „Liberta", tj. wolność. Jest to krwawa ironia. Hasło to gwarantuje jedynie wolność tym, którzy eksploatują i głodzą naród. Chrześcijańska demokracja daje swobodę działania egoistom i nienasyconym bogaczom.**

Tondi stwierdza następnie, że reakcja włoska rozpętała przeciwko niemu wyuzdaną kampanię oszczerstw. Reakcja obawia się bowiem, że zdemaskuje ją człowiek, który **był bezpośrednim świadkiem bezwstydnych kontaktów chrześcijańskiej demokracji i kleru katolickiego z faszystami.** Przywódcy chrześcijańskiej demokracji i kleru kierują się tylko jednym celem: chcą za wszelką cenę utrzymać zagarniętą władzę.

Tondi podkreśla dalej katastrofalne dla Włoch skutki Paktu Atlantyckiego. **Jest to** — pisze on — **pakt judaszowy, gdyż został zawarty po przekupieniu przywódców kleru dolarami amerykańskimi. Celem Paktu Atlantyckiego jest przygotowanie awanturniczej i szaleńczej wojny.**

* * *

RZYM (PAP). Deklaracja profesora Alighieri Tondi wywołała w całych Włoszech głębokie wrażenie.

Prasa podaje, że przełożeni Zakonu Jezuitów przy pomocy policji włoskiej chcieli sterroryzować Tondi'ego i zmusić go do cofnięcia swej deklaracji. Policjanci gęstym kordonem otoczyli dom, w którym mieszka Tondi, a następnie zabrali go na komisariat, gdzie poddano go długotrwałemu przesłuchaniu.

Mordercy amerykańscy w Trizonii

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Norymbergi, że na szosie koło miejscowości Langenfeld żołnierze amerykańscy zamordowali dwóch Niemców: 65-letniego Paula Eckardta i 26-letniego Lothara Schlossera.

Na prośbę żołnierzy amerykańskich Niemcy zgodzili się podwieźć ich samochodem w kierunku Frankfurtu nad Menem. W drodze Amerykanie zastrzelili Niemców i wyrzucili trupy na szosę.

Fraszki aktualne

DROBIAZGI

MINISTER ACHESON: „USA wraz z innymi krajami zachodnimi udzielają praktycznej pomocy narodom południowej i południowo - wschodniej Azji".

GENERAŁ VAN FLEET:: „Korea jest świetnym polem doświadczalnym dla wojsk amerykańskich".

Oto pomoc amerykańska w praktyce...

* * *

„Manchester Guardian", omawiając kandydaturę gen. Ridgway'a na stanowisko następcy Eisenhowera, martwi się, że „nie posiada on tak dokładnej znajomości problemów europejskich, jak gen. Eisenhower czy gen. Gruenther". Niesłusznie — miałby przecież do pomocy takich znawców „problemów europejskich", jak gen. Guderian, czy gen. Speidel...

* * *

Marionetkowy „premier" Tunisu, Bakusz, zażądał zwiększenia liczby policjantów przydzielonych dla ochrony jego osoby z 20 do 50. Jest to jedyny sposób wzmocnienia pozycji „rządu"...

ANALOGIA

Generałowie „atlantyccy" opracowali plan agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, pod nazwą „operacja Wenus z Milo".

Wasze plany i posąg najpiękniejszej z bogiń
Są w istocie, przyznaję, nie bez analogii:
Oczom naszym bezręka Wenus się odsłania
I waszym planom rąk brak — do ich wykonania.

TADEUSZ POLANOWSKI

Przypominamy czasy kapitalistyczne w Polsce

Kiedy bezrobotni byli bez chleba...

„Słowo Pomorskie" w nr 121 z 1932 r. pisze:

„Wiceminister skarbu p. Stefan Starzyński z powodu nawału zajęć ustąpił w tych dniach z rady nadzorczej państwowej rafinerji „Polmin" w Drohobyczu. Z racji swego ustąpienia otrzymał od „Polminu" gratyfikację w kwocie 120.000 zł.

W tym samym czasie redukuje się pensje urzędnikom i pracownikom państwowym, emerytom i inwalidom, a obcinanie ich marnych uposażeń ten sam p. wiceminister skarbu Starzyński motywuje bezlitosną koniecznością oszczędności".

Ta konieczność oszczędności nie wszystkich bodaj obowiązywała skoro — jak podaje **„Walka Ludu"** w nr 5 z 1932 r. — „W czasie, gdy mamy w kraju około 350 tys. bezrobotnych i na porządku dziennym są wypadki śmierci głodowej i samobójstw bezrobotnych, statystyka wykazuje, że jest w Polsce 191 osób, które zarabiają rocznie powyżej 200 tys. zł.

To samo pismo podaje w nr 2 z 1932 r., iż — „panowie Lewalski i Falter, dyrektorzy hut i kopalń, pobierają od 113 do 160 tys. zł miesięcznie".

A dalej w nr 9 **„Walki Ludu"** z 1932 r. czytamy:

„Kiedy biedna ludność ginie z głodu, gen. Górecki, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, otrzymał 50 tys. zł dodatkowego wynagrodzenia".

Ten sam prezes — jak podaje **„Nowy Kurjer"** (nr 158, 1932) — „ma milion zł funduszu dyspozycyjnego".

78 nowych izb mieszkalnych

Każdy dzień, każda godzina, przynoszą nowe, radosne meldunki. Dziś ZB 1 ZBM oddała do użytku 78 izb u zbiegu ulic Jasnej i Malczewskiego w Gdańsku. Właściwy termin oddania budynku był do dnia 1 lipca, następny 1 czerwca.

Dzięki wysiłkowi całej załogi, dzięki realizacji podejmowanych zobowiązań (tylko w ciągu kwietnia), oraz zaciąganym „Wartom Bierutowskim" i „Wartom 1-majowym" wielu ludzi otrzyma nowe mieszkania. Łatwo to nie przyszło. Były trudności. Największe zaś spowodowane niespodziewanymi mrozami w marcu, które nie pozwalały na tynkowanie, a tym samym wstrzymywały inne roboty.

Spośród załogi na wyróżnienie za socjalistyczny stosunek do pracy zasługują: Antoni Skowroński i Franciszek Lubański — cieśle, Leon Theus, Stefan Grabowski, Józef Sobczyński z pomocnikiem Stefanem Sażalskim, Michał Mocek — murarze, Paweł Zabrocki z transportu wewnętrznego, Józef Ślazyk i Władysław Engelbrecht — również z transportu.

Nie brak również kobiet. Pilnością i sumienną pracą wyróżniły się Wiera Jakimiuk i Maria Widomska.

Artyści plastycy na cześć 1 Maja

Dla uczczenia Święta Pracy, Związek Artystów Plastyków wraz z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Sopocie zorganizował akademię, w której wzięło udział około 200 osób — plastyków, studentów i zaproszonych gości. Piękne dekoracje, uroczysty nastrój podkreślały stosunek artystów do największego święta ludzi pracy, które stało się dziś dla nas świętem narodowym.

W części oficjalnej, lektor KW PZPR — ob. redaktor **P. Kraak** wygłosił referat, obrazujący międzynarodowe znaczenie Święta Pracy, walki o pokój, wskazał na rolę inteligencji twórczej w szerokim froncie narodowym, zwracając specjalną uwagę na rewolucję kulturalną, która dokonuje się w naszym kraju, obejmując cały naród.

Następnie zast. prezesa ZPAP ob. **Rogiński** i student WSSP złożyli sprawozdanie z osiągnięć w pracy Związku i WSSP oraz wyniki zobowiązań.

Wystawa 1-majowa

U wejścia na teren pawilonów MTG w Sopocie widnieje napis: „Wystawa 1-Majowa". W niedzielę 27 bm. o godz. 12 zastępca przewodniczącego Prez. MRN ob. Krupowa, w obecności przedstawicieli Partii, władz państwowych, organizacji społecznych, licznie zebranych gości i plastyków dokonała otwarcia wystawy prac plastyków okręgu gdańskiego. Oprócz najliczniej reprezentowanego malarstwa, zostały wystawione rzeźby, drzeworyty i rysunki.

A więc obrazy prof. Mokwy, pejzaże Teisseyre'a, A. Suchanka, Konarzewskiego, Kasprowicza, Studnickiej, Gasińskiego, Epstein - Wlazłowskiej, Gajewskiej, Strzałeckiego, Rejcherowej, drzeworyty Marschalla, akwaforty Rolicza, rysunki Bieleckiej - Gwiazdowskiej, rzeźby Horno - Popławskiego, Anny Pietrowiec, Leszka Verocsy'ego i in.

Ponadto również w pawilonach MTG w dniu dzisiejszym o godz. 16 otwarta będzie wystawa 1-Majowa prac studentów WSSP.

Francuscy goście na Wybrzeżu

W dniu wczorajszym przyjechała na Wybrzeże 6-osobowa grupa gości francuskich, członków Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej, którzy w ramach kilkunastodniowej podróży po Polsce byli przez jeden dzień gościeni również przez społeczeństwo trójmiasta.

W skład wycieczki wchodzą: **Raymond Lavigne** — redaktor paryskiego dziennika „Ce Soir", **Roger Michaut** — red. agencji prasowej UFI, metalowiec z Paryża **Oreste Gerbelli**, prezes francuskiej konfederacji lokatorów — **Adrien Huzard**, bibliotekarka z biblioteki uniwersyteckiej — **Christiane Lacour** i pracownik szpitala **Laurent Rignon.**

Nasi goście zwiedzili wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Sopocie, Stary Gdańsk, Gdynię, a wieczorem byli na przedstawieniu w teatrze.

Dekorują trójmiasto

Związek Artystów Plastyków wraz z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Sopocie zorganizował **brygady plastyków dla Gdańska, Gdyni i Sopotu, złożone z najzdolniejszych artystów malarzy, grafików i dekoratorów, które współpracują z Komitetami Miejskimi PZPR i poszczególnymi zakładami pracy przy dekorowaniu trójmiasta.** Plastycy malują portrety wodzów ruchu robotniczego, wykonują artystyczne diagramy ilustrujące wzrost naszych osiągnięć w planie 6-letnim, dekorują świetlice, w których mają się odbyć akademie itp.

Ponadto 11 artystów plastyków wyjechało do miast powiatowych województwa, aby tam również pomóc w przygotowaniach 1-majowych, aby obchód 1-majowy wypadł jak najokazalej. * * *

Nie ma w szeregach inteligencji twórczej Wybrzeża nikogo, kto by w miarę swoich zdolności nie przyczyniał się do uświetnienia największego święta klasy robotniczej. **M. W.**

Państwowa Filharmonia Bałtycka
chóry i soliści w Czynie 1-majowym

Z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, oraz ku uczczeniu święta 1 Maja, odbędą się następujące koncerty w sali teatru Wielkiego w Gdańsku-Wrzeszczu:

W CZWARTEK 1 MAJA O GODZ. 15

Dyryguje Zdzisław Bytnar, solistą będzie koncertmistrz P. F. B. prof. Jan Wawrzyniak. W programie: Moniuszko — uwertura „Bajka", Svendsen — romans a skrzypce z towarzyszeniem orkiestry, Wieniawski — Polonez A-dur, Smetana — Z czeskich łąk i gajów, poemat symfoniczny, Rimskij - Korsakow — Kaprys hiszpański, Moniuszko — Mazur z op. „Halka".

W PIĄTEK 2 MAJA O GODZ 19.30

Dyryguje dr Zygmunt Latoszewski. Soliści: **Zofia Konrad** — sopran, **Krystyna Kostalówna** — mezzosopran, **Wiktor Bregy** — tenor, **Kazimierz Czekotowski** — baryton. W programie L. van Beethoven — IX Symfonia, aria „Ah Perfido!" uwertura Egmont,. W IX Symfonii udział chórów: **Studia Operowego, Akademicki Międzyuczelniany i Państw. Średniej Szkoły Muzycznej w Gdańsku.** Kierownictwo chórów **Roman Kuklewicz i Tadeusz Tylewski.**

W SOBOTĘ 3 MAJA O GODZ. 20

Powtórzenie koncertu piątkowego, z tym, że arię „Ah! Perfidio!.. wykona **Maria Zielińska.**

Zmiana repertuaru w Teatrach »Wybrzeże«

Z dniem 1 maja następuje zmiana repertuaru na scenach Państw. Teatru „Wybrzeże" w Gdańsku i w Gdyni.

Na scenę gdańską wchodzi głośna sztuka znakomitego dramaturga angielskiego Bernarda Shawa **„PROFESJA PANI WARREN"** w reżyserii **Wiktora Biegańskiego**, z **Wandą Stanisławską - Lothe** w roli pani Warren. Ta, z wielką starannością wystawiona sztuka, w opracowaniu scenograficznym **Mariana Kołodzieja** — była grana przez szereg tygodni w Gdyni przy niesłabnącym powodzeniu.

Na scenie Teatru Dramatycznego w Gdyni zobaczymy **„POCIĄG DO MARSYLII"**, sztukę młodego dramaturga polskiego Krzysztofa Gruszczyńskiego, w reżyserii **Malwiny Szczepkowskiej.** Sztuka przedstawia z wstrząsającym realizmem życie współczesnej Francji. Dekoracje **F. Krassowskiego.**

Teatr Kameralny w Sopocie wystawia w dalszym ciągu sztukę pisarza amerykańskiego Howarda Fasta **„30 SREBRNIKÓW"**, w reżyserii **Tadeusza Muskata**, z **Teresą Marecką, Zdzisławem Karczewskim** i **Tadeuszem Gwiazdowskim** w rolach głównych. Scenografia **Romana Bubieca.**

Uwaga korespondenci

W związku z tym, że korespondenci nasi są zajęci przygotowaniami do uroczystości 1-majowych, odwołujemy wykład, który miał się odbyć w dniu dzisiejszym na kursie wieczorowym dla korespondentów w Gdańsku.

Następny wykład odbędzie się w piątek, dnia 2 maja o godz. 17 w świetlicy redakcji „Dziennika Bałtyckiego".

Program obchodu 1-majowego w trójmieście

W Gdańsku

Godz. 7 — pobudka — odezwą się syreny fabryczne, parowozy, itp. **Godz. 9.10** — zbiórka pocztów sztandarowych. **Godz. 9.10**— zbiórka osób zaproszonych na trybunę (przedstawiciele partii, przodownicy pracy i goście). Przejście zebranych na plac Zgromadzeń Ludowych. **Godz. 9** — zbiórka kolumny młodzieżowej na ul. gen. Dąbrowskiego.

Dzielnica Śródmieście — od godz. 7.40 do godz. 8.20 zbiórki pracowników w zakładach pracy, po czym z placu Zebrań Ludowych o godz. 10 wymarsz do pochodu. Zakłady pracy maszerują według kolejności, zatwierdzonej przez Komitety Dzielnicowe:

a) Stocznia Gdańska — godz. 8.20 — zbiórka pracowników w stoczni, godzina 9 wymarsz stoczniowców trasą prowadzącą przez ulicę Jana z Kolna, most kolejowy, prawą stroną ul. Rokossowskiego do pomnika Czołgistów. Przy pomniku Czołgistów formowanie się do pochodu wzdłuż lewej i prawej strony Alei Rokossowskiego. Godz. 10.10 wymarsz do pochodu;

b) ZPGG oraz zakłady pracy w Nowym Porcie godz. 8.30 wymarsz na punkt zbiórki trasą ZPGG, Nowy Port, ul. Marynarki Polskiej, ul. Kliniczną do Al. Rokossowskiego. Godz. 10.20 wymarsz pochodu trasą stoczniowców. Inne zakłady pracy maszerują trasą ZPGG.

Kolumna wsi godz. 7 zbiórka sprzętu technicznego (kombajny, traktory itp.) przy ul. 1 Maja. **Godz. 9.30** zbiórka delegacji rolniczych na ul. 3 Maja i ul. gen. Świerczewskiego. **Godz. 10.30** — wymarsz do pochodu.

Dzielnica Siedlce — od 8.40 do 9.20 zbiórka pracowników w zakładach pracy tej dzielnicy. **Godziną 10** zbiórka manifestantów przy ul. Kartuskiej. **Godz. 10.30** wymarsz do pochodu trasą kolumny wsi.

Dzielnica Wrzeszcz — od godz. **9.20 do 10.20** zbiórki w zakładach pracy. **Godz. 11** zbiórka manifestantów przy Al. Rokossowskiego i ul. Grunwaldzkiej. Czoło kolumny znajduje się przy teatrze „Wybrzeże" i wymarsz do pochodu.

Godz. 11 — zbiórka ORMO przy II Komisariacie. M. O. Godz. 11.20 wymarsz do pochodu.

Godz. 13.30 — 14 — zakończenie pochodu.

Imprezy artystyczne i zabawy ludowe

W godzinach popołudniowych w Gdańsku odbędą się, zaczynając od godz. 16 liczne zabawy ludowe, połączone z imprezami artystycznymi i sportowymi.

Stadion Budowlanych, mecz piłki nożnej Budowlani — reprezentacja II Ligi, oraz inne imprezy sportowe. Zabawa ludowa połączona z atrakcjami artystycznymi z udziałem baletu Studia Operowego, solistów oraz orkiestry Stoczni Gdańskiej. Wieczorem sztuczne ognie.

Plac przed „Orbisem" — zabawa ludowa połączona z imprezami artystycznymi z udziałem chóru międzyuczelnianego, baletu Liceum Choreograficznego i orkiestry.

Na Placu Zgromadzeń Ludowych przy Bramie Oliwskiej — zabawa ludowa urozmaicona występami zespołów gimnastycznych i świetlicowych wiejskich.

Oliwa (przy zbiegu ul. Żeromskiego i Al. Sprzymierzonych) zabawa ludowa połączona z występami artystycznymi.

Nowy Port — zabawa ludowa i występy artystyczne na placu sportowym.

Wrzeszcz, na placu gen. Świerczewskiego — zabawa ludowa urozmaicona występami zespołów gimnastycznych i artystycznych.

Park oruński — zabawa ludowa połączona z występami artystycznymi zespołu z „Conradinum".

Gdańsk - Dolne Miasto — zabawa ludowa przy ul. Łąkowej wraz z występami wiejskich zespołów artystycznych.

Zawiśle — zabawa ludowa połączona z występami zespołu TPP-R oraz atrakcjami.

Ponadto odbędą się trzy zabawy dla dzieci: na Chełmie przy Pow. Domu Kultury, w Oliwie na stadionie Włókniarza, oraz w MDK na korcie tenisowym. Ponadto o godz. 16 z przystani Żeglugi przy ul. Wartkiej odejdą dwa statki z zaproszonymi 200 przodownikami pracy, oraz chłopami z okolicznych spółdzielni produkcyjnych w liczbie 400 osób.

W Gdyni

Po pochodzie w czterech punktach miasta odbędą się imprezy: na skwerze Kościuszki, na placu Grunwaldzkim, w basenie żeglarskim oraz na stadionie sportowym. I tak:

Na skwerze Kościuszki o godz. 16 odbędą się wyścigi rowerków dziecięcych i hulajnóg (w razie niepogody w Młodzieżowym Domu Kultury) oraz o godz. 17 zabawa ludowa, przy czym do tańca będzie przygrywać orkiestra stoczni im. Komuny Paryskiej (w razie niepogody zabawa odbędzie się w Robotniczym Klubie ZPGG).

W basenie żeglarskim o godz. 17 nastąpi otwarcie sezonu żeglarskiego z uroczystym podniesieniem bandery, a o godz. 20 pokaz artystyczny zespołów pieśni i tańca Marynarki Wojennej.

Na Placu Grunwaldzkim o godz. 16 będą występowały zespoły artystyczne chóru „Echo", państwowego Technikum Handlu Zagranicznego i Technikum Rybołówstwa Morskiego. O godzinie 17 zawody bokserskie, zapaśnicze i szermierka, zorganizowane przez kluby sportowe PMH i Floty. **O godz. 18 koncert orkiestry Marynarki Wojennej. O godz. 20 wyświetlanie filmu.**

Na stadionie Ogniwo o godz. 16.30 zawody lekkoatletyczne, organizowane przez MKKF.

Niezależnie od powyższego przewiduje się szereg imprez na przedmieściach gdyńskich. I tak:

W Orłowie o godz. 16 na boisku szkoły TPD przy ul. Folwarcznej odbędą się zawody siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka, a w lokalu szkoły **zabawa ludowa**, do której przygrywać będzie orkiestra Urzędu Pocztowego. W przerwach wystąpią zespoły artystyczne szkoły TPD w Orłowie.

Na Witominie o godz. 16 odbędzie się zabawa ludowa w świetlicy Straży Pożarnej. Do tańca będzie przygrywać orkiestra. Wystąpią zespoły artystyczne.

O godz. 20 szkoła witomińska organizuje na boisku szkolnym ognisko urozmaicone występami młodzieży szkolnej.

Grabówek — godz. 16 w Szkole - Pomniku zabawa ludowa, urozmaicona występami zespołu i orkiestry ZP GG. O godz. 16 na boisku sportowym zawody siatkówki.

Chylonia — Dom Fossa. Zabawa ludowa, połączona z występami zespołu świetlicowego.

Obłuże — zabawa ludowa w osiedlu „Pagedu", początek o godz. 16. Do tańca przygrywa orkiestra międzyzwiązkowa. Występy zespołu świetlicowego.

W Sopocie

Uroczystości pierwszomajowe zostaną poprzedzone w Sopocie **akademią, która odbędzie się dziś, w środę 30 bm. o godz. 17.30 w auli 11-letniej szkoły TPD przy ul. Książąt Pomorskich.** W ogólnomiejskiej akademii wezmą udział przedstawiciele władz, partii, zakładów pracy, młodzież szkolna, ZMP-owska, SP oraz społeczeństwo. Referat, poświęcony świętu klasy pracującej, wygłosi I sekretarz KM PZPR, ob. **Mieczysław Tonder.** W drugiej części akademii odbędą się występy artystyczne.

W dniu 1 maja o godz. 7 nastąpi pobudka, po czym w godzinach między 8 a 9 zbiorą się pracownicy w swych zakładach pracy, skąd przemaszerują na stadion miejski przy ul. Wybickiego, gdzie odbędzie się wielki wiec pierwszomajowy. O godz. 10 do manifestujących mas przemówią przedstawiciele władz, partii, wojska itd. Po wiecu, o godz. 10.45 wyruszy pochód pierwszomajowy. Manifestanci przejdą ulicami Wybickiego, Czerwonej Armii, Reja, Generalissimusa Stana, a następnie przedefilują przed władzami, znajdującymi się na trybunie, ustawionej na wysokości liceum ogólnokształcącego przy ul. Stalina. Rozwiązanie pochodu pierwszomajowego nastąpi przy ul. 23 Marca i Westerplatte.

W dniu święta 1 Maja w Sopocie odbędą się imprezy artystyczne i sportowe. Na molo, w muszli, między godz. 14 a 15 odbędzie się koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu zespołu WSHM. Od godz. 15 do 17.30 odbędą się **występy zespołów amatorskich** oraz wszystkich wyższych, średnich i podstawowych szkół. Na program złożą się pieśni masowe, tańce, recytacje. Od godz. 17.30 do 18.30 produkować się będzie znany młodzieżowy chór, istniejący przy szkole podstawowej TPD Nr 3/7. 180 chłopców i dziewcząt wykona pieśni masowe polskie, radzieckie i chińskie. Od godziny 19 do 20 produkować się będzie chór i balet szkoły podstawowej TPD i Domu Dziecka TPD Nr 1. O godz 20 zespół WSHM wystąpi w wielkim montażu pt. **„Poezja i pieśń w walce o pokój i Plan 6-letni".**

Bogaty program imprez pierwszomajowych przewiduje również **rozgrywki tenisowe** o mistrzostwo Sopotu, jakie zostaną przeprowadzone na kortach przy ul. Ceynowy 7. Również na kortach zostanie rozegrany mecz bokserski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy „Flotą" (Gdynia) a „Ogniwem" (WPK GG). Ponadto na molo i na stadionie miejskim przy ul. Wybickiego odbędą się pokazy gimnastyki przyrządowej.

Należy dodać, że na molo o godz. 15.30 — 18.30 odbędzie się wielka zabawa ludowa. Przygrywać będą orkiestry „Nadmorskiej" i „Fali".

W razie niepogody, zabawa ludowa odbędzie się w auli szkoły TPD i w sali „Ogniwa" (WPK GG) przy ulicy Chopina 8. Zabawa młodzieżowa odbędzie się w auli technikum finansowego przy ul. Kościuszki.

Wystawa gazetek ściennych

Dnia 29 bm. otwarta została w świetlicy dworca głównego w Gdańsku wystawa gazetek ściennych o tematyce 1-majowej, zorganizowana przez Okręgową Radę Związków Zawodowych.

Wystawa trwać będzie do dnia 7 maja br.

W dniu 5 maja w lokalu wystawy odbędzie się narada zespołów redakcyjnych gazetek ściennych. Wyróżniające się pracą zespoły otrzymają nagrody książkowe.

Zbiórka na fundusz pomocy sanitarnej dla Korei

Polski Komitet Obrońców Pokoju organizuje **zbiórkę 1-majową na fundusz pomocy sanitarnej dla Korei.** Za uzyskane ze zbiórki pieniądze odejdą na Koreę transporty lekarstw i szczepionek.

Mieszkańcy Wybrzeża nigdy nie odmawiali swej pomocy na szczytny cel. Organizowana w ubiegłym roku zbiórka odzieży dla dzieci koreańskich dała wzruszające rezultaty.

Idąc w radosnym 1-majowym pochodzie, pomyśl o kraju, który od dwóch lat bohatersko opiera się najeźdźcy. W zwycięskim dniu Święta Pracy — pomyśl o kraju, w którym walka trwa.

Niech w puszce, z którą stanie przed Tobą aktywista Komitetu Obrońców Pokoju, nie zabraknie i Twego datku.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Zmiany w dostawie mleka

Wydział Handlu Prezydium Woj. R. N. w Gdańsku zawiadamia, że w dniu 1 maja nie będzie detalicznej sprzedaży mleka.

W związku z tym w dniu dzisiejszym mleko będzie dostawiane dwukrotnie — rano i po południu — do wszystkich sklepów detalicznej sprzedaży.

KRONIKA trójmiasta

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK
nieczynny.
STUDIO OPEROWE P. F. B. — nieczynne.
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
nieczynny.
TEATR KAMERALNY — SOPOT
nieczynny.
PAŃSTW. TEATR LALEK „ŁĄTKI" — WRZESZCZ:
„Złota rybka" — zespół w terenie.

REPERTUAR KIN

GDAŃSK-WRZESZCZ
„Bajka" — „Futro pana Kruegiera" (16, 18, 20).
„ZMP-owiec" — „Gdzieś w Europie" (16, 18, 20).
„Przyjaźń" — nieczynne.
NOWY PORT
„Marynarz" — „Młodość Chopina" (18, 20.30).
OLIWA
„Polonia" — „Wyspa szczęścia" (16, 18, 20).
SOPOT
„Bałtyk" — „Dziewczyna o białych włosach" (16.30, 19.30).
„Polonia" — „W dni pokoju" (16, 18, 20).
ORŁOWO
„Neptun" — „Alarm" (18, 20).
GDYNIA
„Atlantic" — „Cztery serca" (16.30, 18.30, 20.30).
„Goplana" — „Zwycięski powrót" (16, 18, 20).
„Warszawa" — „Narzeczona z Turkmenii" (16, 18, 20).
„Promień" — „Niedźwiedź" (18.20).
„Fala" — „Śmiali ludzie" (18.20).
FOTOPLASTIKON — Gdynia, Władysława IV 28 — „Podróż po Włoszech".

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK-WRZESZCZ
tel. 4-10-00 — Grunwaldzka 2
Pogotowie dzieciece Grunwaldzka 2, tel. 4-24-44 — czynne od 19 do 7 rano, ambulatorium — od 18 do 21, oprócz niedziel i świąt.
SOPOT
tel. 5-24-00, ul. Stalina 778
GDYNIA
tel. 10-00 — Skwer Kościuszki 1

DYŻURY APTEK

od dnia 26. 4. do 2. 5.
Gdańsk, ul. Rokossowskiego 33
Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 86
Sopot, ul. Rokossowskiego 21
Oliwa, ul. Kaprów 4
Gdynia, ul. Starowiejska 34
Orłowo, ul. Bohaterów Stalingradu 66
stały dyżur nocny.

WYSTAWY

Muzeum Pomorskie w Gdańsku otwarte codziennie od godz. 11 do 15, w niedziele od 10 do 18.

Wystawa plansz Państwowej Tretiakowskiej Galerii w Moskwie otwarta w Salonie Sztuki „Cyganeria", Gdynia, 3 Maja 27.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Słupsku zatrudni od zaraz **murarzy, szklarzy, dekarzy i robotników niewykwalifikowanych na terenie Słupska i powiatu.** Zgłoszenia przyjmuje Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Wydz. Personalny w Słupsku, ul. Stalina 23. 534-K

Poszukuje się pracowników na stanowiska: **kierowników, księgowych, magazynierów - intendentów, kucharek, pom. kuchennych, sprzątaczek** na okres letni w akademickich obozach wypoczynkowych. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr Zarządu Ośrodków Akademickich, Ekspozytura w Gdańsku, ul. Rokossowskiego 25. 539-K

C. P. L. i A.

REJONOWE BIURO HANDLOWE W GDYNI
zawiadamia
o uruchomieniu sklepu **wielobranżowego Nr 8 w Gdańsku, Brama Wyżynna**
538-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki. Wrzeszcz, Al Wojska Polskiego 19/7. 560-G

GOSPODARSTWO 24 ha — zabudowania koło Kościerzyny sprzedam. Biuro Gdynia, Sieroszewskiego 6. 384-G

2 KONIE lekkie lub ciężkie, wóz ogumiony — skrzynia, 1 krowę sprzedam. — Gdynia Mały-Kack, ul. Łowicka 57. 605-G

KROWĘ wysoko - cielną sprzedam, Gdynia, Czerwonych Kosynierów 158. 603-G

GDYNIA. Parcelę budowlaną przy dworcu 35.000 sprzedam. Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 383-G

SPRZEDAM maszynkę do podnoszenia oczek. — Wrzeszcz, ul. Libermana 4/14. 430-P

KUPNO

WÓZEK głęboki, bliźniaczy kupię Gdynia - Oksywie, Arciszewskich 1 m. 5. 394-G

LOKALE

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia Gdynia, Świętojańska 84/7 na podobne Orłowo. 601-G

3 POKOJE z kuchnią wygodami Chylonia, Chylońska 39 m. 4 zamienię na podobne lub mniejsze Gdynia. 400-G

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią wygody centrum Łodzi na podobne trójmiasto. Wiadomość Wrzeszcz, Reymonta 18/1. 562-G

ZAMIENIĘ 3 pokoje, wygody, centrum Sopot na 4—5 pokoi, wygody Sopot. Oferty Dziennik Bałtycki — Gdańsk pod „Wanda". 558-G

ZAMIENIĘ dwa i pół pokoju, kuchnia Gdańsk na mniejsze dwa pokoje, kuchnia Wrzeszcz. Oferty Dziennik Bałtycki Gdańsk pod „556". 556-G

LEKARZ - dentysta poszukuje pokoju Sopot, Oliwa lub Gdynia. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „Irena". 398-G

DWÓCH kawalerów poszukuje pokoju umeblowanego w Gdyni. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „Janusz". 397-G

SAMODZIELNĄ kawalerkę z używalnością kuchni i łazienki Gdynia zamienię na pokój z kuchnią. Zwrócę koszty remontu. Oferty Dz. Bałtycki Gdynia pod „Słupecka". 388-G

WOLNE POSADY

POTRZEBNY pracownik krawiecki. Gdańsk - Letniewo, Starowiejska 47. 428-P

DOBRA gosposia z gotowaniem i sprzątaniem potrzebna do plebanii na Wybrzeżu. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod nr 396. 396-G

SAMODZIELNA starsza gospodyni potrzebna do 3 dorosłych osób. Zgłaszać się Gdynia, Świętojańska 132 m. 2 między godz. 15 a 19. 387-G

ZGUBY

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Gdańsk - Powiat na nazwisko Kowalczyk Stanisław, Nowy Dwór Gdański, Stalina 18. 422-P

SKRADZIONO dokumenty z portfelem w Bolesławcu na nazwisko Banasik Marian. Zwrot pod adresem — Wrzeszcz, Słowackiego 12. 565-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, leg. Związku Zawodowego, książeczkę wojskową, przepustkę portową na nazwisko Szymkowiak Wacław. 602-G

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Adamek Julian. 559-G

ZGUBIONO świadectwo kwalifikacyjne Stoczni Gdyńskiej na nazwisko Mogiełko Mieczysław. 399-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Klepacki Ryszard. 395-G

ZGUBIONO kartę rybacką nr 348 na nazwisko Konkel Gerard, Hel. 391-G

ZGUBIONO kartę rybacką nr 387 na nazwisko Struk Paweł — Hel. 390-G

ZGUBIONO legitymację służbową PKP nr 439709 na nazwisko Pliński Jan. 389-G

ZGUBIONO książeczkę czekową nr konta XI 8835/115, kartę meldunkową oraz zaświadczenie o wojskowe dla poborowych na nazwisko Sikorski Gerard. 386-G

RÓŻNE

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny wilczur. Po siedmiu dniach uważam za własność. Gdańsk, Kol. Pracy 50. 561-G

DNIA 23. 4. br. w pociągu nocnym na trasie Wrocław — Gdynia zamieniono walizkę. Wiadomość Wrocław Z. S. „Ogniwo", Podwale 69 385-G

„Selene 384.000" 37)

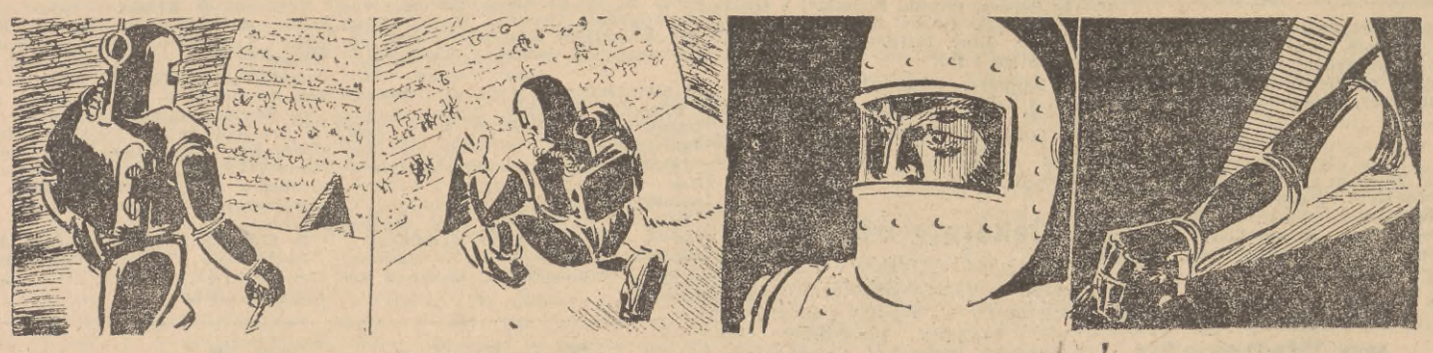

1) Kończy się skalna ściana, dalej Marek widzi wąski otwór, niby wejście do lisiej jamy, lecz ten otwór jest trójkątny i wykuty w skale. Człowiek tędy nie przejdzie, więc Marek nie może zbadać wnętrza pieczary.
2) Może tutaj schronili się ostatni Księżycowcy? Ślady ich życia na powierzchni zostały zniszczone przez meteory i przysypane pyłem, zachowały się tylko w szczelinach i grotach. Tu najdłużej mieli powietrze, może potrafili urządzić w pieczarach schrony z aparatami tlenowymi?
3) Widocznie oświetlali sztucznie te pieczary i hodowali w nich rośliny, może i zwierzęta. Ale w takim razie posiadali wspaniałą technikę i pierwszorzędnych uczonych! Marek chciałby za wszelką cenę dostać się głębiej i zbadać tajemnicę podziemi, nie tkniętych przez człowieka.
4) Ale na to trzeba by kruszyć kilofem porowatą skałę. Byłoby to barbarzyństwem, gdyż mogłoby przy tym ulec zniszczeniu bezcenne dla nauki skarby. Marek sięga jedynie do otworu, jak może najgłębiej, i wydobywa dziwny przedmiot, nie większy od dłoni.

Śmiało i szczerze

By ułatwić powrót z pracy

Rada zakładowa przy Centralnym Zarządzie Hurtu Spożywczego w Gdyni, ul. Polska 13, zwraca się do WPKGG z prośbą o usprawnienie komunikacji autobusowej w godzinach powrotu pracowników portowych z pracy do domów.

Komunikacja w stronę portu w godzinach rannych autobusem z placu Kaszubskiego od pewnego czasu uległa bardzo znacznej poprawie, tym bardziej, że niektóre autobusy z Gdańska drogą okrężną jadą przez port do dworca kolejowego, zabierając czekających na placu Kaszubskim.

Gorzej jest z powrotem do domu. Instytucja nasza zatrudnia kilkaset kobiet, które o godz. 15.30 i 16 śpieszą do domu, po dzieci do żłobków i przedszkoli, do miasta po sprawunki. Czekamy na autobus 15 lub 20 minut przy ul. Polskiej 13, najczęściej jednak bezskutecznie, gdyż jest zawsze tak przepełniony, że nawet się nie zatrzymuje. Poza tym, jeżeli się zatrzyma, to wtedy silniejszy ma pierwszeństwo i najczęściej tylko mężczyźni dostają się do wozu.

Czy wobec takiej sytuacji, nie można by usprawnić powrotu do domu pracującym i w czasie od 15 do 16.30 zwiększyć częstotliwość wozów? Tracimy bardzo dużo czasu i przeważnie chodzimy pieszo do miasta. Na dowód tego możemy przedłożyć nasze karty miesięczne autobusowe, przeważnie nie wykorzystane lub wykorzystane tylko częściowo.

Ponieważ WPKGG bardzo przychylnie ustosunkowuje się do bolączek ludzi pracujących (instytucja nasza w zeszłym roku na prośbę rady zakładowej otrzymała specjalny przystanek na żądanie), mamy nadzieję, że i nasza obecna prośba w miarę możliwości zostanie uwzględniona.

Rada zakładowa
przy Hurtowni Towarów Importowanych w Gdyni

Program radiowy

ŚRODA — 30. 4. 1952 r.

6.00 — Program. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM. 6.16 — Program lok. 6.17 — Aktualności ze wsi. 6.30 — Dziennik. 6.45 — Muzyka. 6.50 — Koncert orkiestry. 7.20 — Pieśni różnych narodów. 7.35 — Tańce i pieśni ludowe. 7.50 — Kalendarz. 7.55 — Wiad. 11.40 — Komunikaty lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.52 — Służba Polsce — pieśń. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Wieś tańczy i śpiewa. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — Na swojską nutę. 13.15 — Komunikat PIHM. 13.16 — Wiad. Wybrzeża. 13.30 — Wszech. Rad. 13.45 — Aud. dla klasy V—VII. 14.10 — Utwory na obój. 14.30 — Kolarski Wyścig Pokoju. 15.00 — Muzyka. 15.10 — Wspomnienia robotnicze. 15.25 — Muzyka. 15.30 — Dla świetlic dziecięcych. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Koncert solistów: K. Jastrzębska — fortep. 16.40 — Aud. dla młodzieży: „Przed ogólnopolskim złotem młodych przodowników". 17.00 — Wiad. 17.05 — Pog. sportowa. 17.15 — Koncert solistów. 17.45 — Muzyka dla wszystkich. 18.30 — Wszech. Rad. 18.50 — Program ogólnopolski. 19.00 — AKADEMIA 1-MAJOWA. 20.59 — Komunikat PIHM. 21.00 — Dziennik. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.30 — Naród pierwszemu Obywatelowi. 21.45 — Uwolnia nas czerwoni robotnicy — słuch. 22.15 — Reportaż z Kolarskiego Wyścigu Pokoju W—B—P. 22.30 — Kamer. muzyka polska. 23.00 — Muzyka rosyjska. 23.50 — Ost. wiad. 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków.

Biegi Narodowe manifestacją i przeglądem tężyzny fizycznej

Do najpoważniejszych masowych imprez sportowych zaliczyć możemy Biegi Narodowe, które z roku na rok zdobywają w całym kraju coraz większą popularność. Biegi Narodowe w roku 1952 mają na celu przyczynić się do dalszego umasowienia i popularyzacji sportu lekkoatletycznego, zdobycia w biegach jak największej liczby norm SPO i BSPO w I etapie, a w etapie II i III jak największej liczby norm klasyfikacyjnych.

Biegi Narodowe w rb. organizowane będą w trzech etapach.

ETAP I — w dniu 4. 5. na szczeblu kół sportowych, LZS i SKS, w miastach powiatowych, wojewódzkich i miastach wydzielonych, oraz dnia 11. 5. w małych miasteczkach i gminach. W I etapie obowiązywać będą dystanse 500 m dla kobiet i 1000 m dla mężczyzn.

BIEGI W ETAPACH II i III przeprowadzone będą w dniach 25. 5. i 8. 6. na dystansach ustalonych przez jednolity kalendarz sportowy.

W Biegach startować będą mogli jedynie ci uczestnicy, którzy przeprowadzili odpowiednie treningi i poddadzą się badaniom lekarskim.

WKKF w Gdańsku wysłał w początkach kwietnia zatwierdzone regulaminy Biegów Narodowych do wszystkich powiatowych, miejskich KKF, do zrzeszeń sportowych, SP, ZSP, Wydziałów Oświaty Rad Narodowych, DOSZ-u i wszystkich lektorów wyższych uczelni. Jak się dowiadujemy, do samych szkół technicznych wysłano 43 regulaminy!

(Martyna)

Z naszego OBSERWATORIUM

W titowskiej melinie

Dziennik budapesztański „Szabad Nep" przyniósł rewelacyjne zdjęcia, dokonane w dniu święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Fotoreporter utrwalił na błonie filmowej członków anglosaskich placówek dyplomatycznych, notujących grupy, biorące udział w potężnej defiladzie w dniu 4 kwietnia. Zainteresowanie panów „dyplomatów" było tym żywsze, iż w dniu tym wystąpiły również oddziały młodej węgierskiej armii ludowej.

O szpiegowskich zadaniach anglosaskich dyplomatów wiemy już od dawna. Pikantnym natomiast szczegółem budapeszteńskiej historii jest fakt, że podobizny szanownych członków korpusu dyplomatycznego pochwycono w oknach i na balkonie... jugosłowiańskiego poselstwa na rogu ulicy Dozsa György i Alei Stalina.

Titowska placówka dyplomatyczna odegrała więc rolę meliny i punktu obserwacyjnego szpiegów anglosaskich, którzy bynajmniej nie kryli się z tym, iż uważają poselstwo jugosłowiańskie za swój lokal.

Z okna na parterze przypatrywał się pochodowi i notował gorączkowo wszystkie szczegóły sam angielski attache... „handlowy", mr. Hopson. Ponieważ Jugosławia titowska została zakupiona przez imperialistów, przeto pieczę nad jej placówkami powierzono attaches handlowym...

Z innego okna oglądał defiladę porucznik Watson, sprawujący funkcję „rachmistrza" w poselstwie USA. I znowu „fachowiec". Do rachowania robotników i żołnierzy, idących w pochodzie, wyznaczono człowieka, który dobrze umie liczyć. Kapitan Mahonye, zastępca attache wojskowego, interesował się przede wszystkim kolumnami wojskowymi.

Panowie szpiegowali z parteru, a lokaje z pierwszego piętra.

Na balkonie widać urzędników poselstwa jugosłowiańskiego, którzy również żywo interesowali się potęgą ludowych Węgier.

Chorągwi na gmachu nie wywieszono, aczkolwiek istnieje taki kurtuazyjny zwyczaj, że dekoruje się gmachy placówek dyplomatycznych w dniu święta narodowego kraju, w jakim się przebywa. Być może, intendent poselstwa był w kłopocie i nie wiedział, czy ma wywiesić flagę titowską, czy amerykańską.

W każdym razie ta historia budapesztańska dorzuca jeszcze trochę światła na rolę, jaką odgrywają jugosłowiańskie placówki dyplomatyczne w służbie szpiegowskiej Anglosasów.

Grot.

Czy jesteś członkiem LIGI MORSKIEJ?

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Sportowcy Wybrzeża w dniu Święta 1 Maja

Sportowcy Wybrzeża jak najsumienniej przygotowali się do obchodu święta 1 Maja — dnia międzynarodowej solidarności mas pracujących.

Miasta i powiaty woj. gdańskiego mają dokładnie opracowany plan wystąpienia sportowców w pochodzie 1-majowym i w licznych imprezach sportowych. W osobnych kolumnach będą maszerowali najwybitniejsi sportowcy, przedstawiciele poszczególnych zrzeszeń, SKS, LZS, AZS i Gwardii. Kolumny sportowców będą wyglądały imponująco i barwnie. Sportowcy, ubrani w barwne dresy, będą nieśli obok transparentów, flag i szturmówek kolorowe chustki, sprzęt sportowy, a nawet kwiaty.

Oddzielne kolumny sportowców będą nieliczne, nie przekraczające kilkuset osób, ponieważ ogół sportowców, zrzeszonych w kołach sportowych miast i wsi, SKS i AZS pomaszeruje razem z towarzyszami pracy i nauki, aby jak najdobitniej podkreślić więź sportowca ze swoim zakładem pracy bądź nauki — aktywnego realizatora zadań wielkiego Planu 6-letniego.

W godzinach wieczornych sportowcy zademonstrują gremialnie swoją tężyznę fizyczną w licznych zawodach i pokazach sportowych.

Na Wybrzeżu najokazalej wystąpią sportowcy w Gdańsku, gdzie w kolumnie sportowej maszerować będzie 375 osób. Maszerować będą kolejno: Kadra Narodowa Koszykarek, 16-osobowe grupy Gwardii, LZS, SKS, AZS, Stali, Budowlanych, Kolejarza, Włókniarza, Unii, Spójni, Ogniwa, Kadra Narodowa Koszykarzy, następnie ligowcy — Budowlani, Stal i Kolejarz. Kolumnę zamykać będzie 130-osobowa grupa sportowców Gwardii.

W Gdańsku odbędzie się również największa i najbardziej atrakcyjna część imprez. I tak odbędą się następujące imprezy: **na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu** o godz. 16,30 odbędą się mecze koszykówki między Kadrą Narodową Koszykarek a reprezentacją juniorów i między Gwardią a Budowlanymi. Mecz siatkówki męskiej: Spójnia — Gwardia. Punktem kulminacyjnym imprez na stadionie Budowlanych stanie się niewątpliwie spotkanie piłkarskie pomiędzy Budowlanymi a reprezentacją zespołów II-ligowych Stali i Kolejarza. W przerwie meczu rozegrana zostanie sztafeta olimpijska z udziałem lekkoatletów Spójni — Kolejarza i Budowlanych — AZS oraz skok o tyczce (Krzesiński, Fros).

Na Placu Zgromadzeń w Gdańsku o godz. 16,30 odbędzie się pokaz gimnastyki przyrządowej w wykonaniu zawodników Stali i Spójni, oraz spotkanie siatkówki męskiej Kolejarz ZPGG — Włókniarz.

Na Placu Gen. Świerczewskiego we Wrzeszczu o godz. 17,30 gimnastycy Stali i Spójni dadzą pokaz ćwiczeń na przyrządach.

Na boisku w Nowym Porcie rozegrany zostanie o godz. 16,30 mecz piłki nożnej ZPGG „Morski" — Gwardia (Gdańsk).

Poza tym piłkarze gdańscy wyjeżdżają na mecze towarzyskie do **Pruszcza** (Budowlani Ib — Spójnia), **Kartuz** (Ogniwo Gdańsk — Kolejarz) i **Kościerzyny** (AZS Gdańsk — Spójnia).

V WYSCIG POKOJU
w konkursie »Dziennika Bałtyckiego«

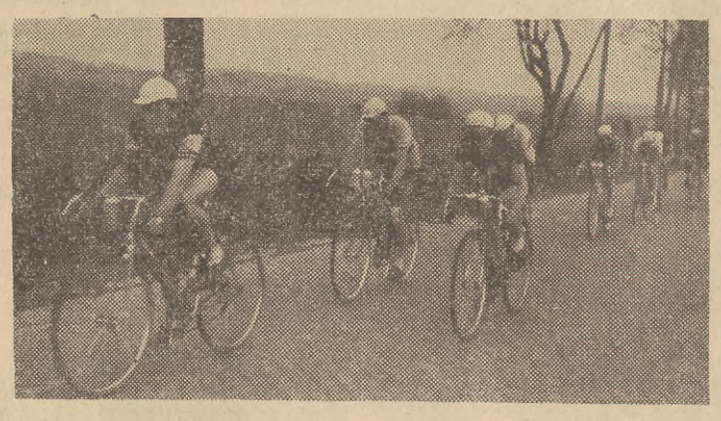

KUPON KONKURSOWY

1. Przez jakie państwa biegnie V Wyścig Pokoju? . . . . . .
2. Jak nazywają się stolice tych państw? . . . . . .
3. Kto jest organizatorem wyścigu? . . . . . .
4. Jakie drużyny biorą udział w wyścigu? . . . . . .
5. Jaka drużyna zwycięży w punktacji zespołowej? . . . . . .

Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 5 maja (data stempla pocztowego) do redakcji „Dziennika Bałtyckiego", Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, z dopiskiem „Konkurs sportowy". Nadsyłać można dowolną ilość kuponów. Kupony można także wrzucać do skrzynek „Dziennika Bałtyckiego" w siedzibie redakcji w Gdańsku i w oddziale redakcji w Gdyni. Zwycięzców w konkursie oczekują cenne nagrody.

Robert Martin 21)

Misja kapitana Kima

Ucieszony odkryciem zwrócił się do Janany:
— Czy pani jest także sierotą, droga córeczko?
Zamiast Janany odpowiedziała Ingrid.
— O, nie, rodzice jej żyją. Janana należy do jednej z najbardziej znanych rodzin na południu Korei!
— Ach tak? Mój przyjaciel Miller będzie uszczęśliwiony, iż będzie miał możność poznać panią osobiście — zawołał Amerykanin. — Kto wie — myślał — ile takich dziewcząt zdążył już poznać. O, to wielki spryciarz, ten mój stary Eddy! Mam nadzieję, że rząd USA ograniczy wreszcie władzę czynników wojskowych, a wtedy — zamiast zabijać tubylców — będziemy mogli w tym kraju rozwinąć na szeroką skalę akcję nawracania jego mieszkańców.
— No, jesteśmy na miejscu! — zawołał, zatrzymując samochód. — Zobaczycie, co za miły człowiek ten mój stary Eddy! To jest prawdziwy dżentelmen!
— Jeśli nie przestaniesz mnie zdradzać, wyrzucę cię z sekretariatu i dodam jeszcze kopniaka w to grube siedzenie, które obnosisz wokoło z wdziękiem słonia — słychać było przez drzwi poirytowany głos pułkownika Millera.
— Z kim on tak rozmawia? — zapytał żołnierz, przechodzący korytarzem z jakimiś meblami.
— Z „kociakiem" — odpowiedział wartownik i wypluł na podłogę gumę.
Ale dnia tego pułkownik był w dobrym humorze i jak zwykle w takich razach, obrzucał ordynarnymi wymysłami porucznika Edytę Field, swoją sekretarkę.
— W jakim stylu jest ten stół? — spokojniej już zapytał stojącą przed nim Edytę, przyglądając się jej sponad wielkich okularów w rogowej oprawie.
Miss Field zastanawiała się chwilę z półotwartymi ustami, a potem wzruszyła ramionami.
— Oczywiście, nie wiesz, a więc ja ci powiem, w stylu Ludwika — ciągnął dalej, oglądając poszczególne meble zbytkownie urządzonego gabinetu. — Na radio mają być codziennie świeże kwiaty! Zrozumiano?!
— Naturalnie, nie wiesz, kociaku, kto to był Ludwik — mówił dalej Miller do zaczerwienionej dziewczyny.
Panna Field, ile razy słyszała to pieszczotliwe przezwisko, czerwieniła się zawsze. I teraz również milczała, patrząc bezmyślnie na Millera.
— Tego także nie wiesz, że Ludwik był królem Francuzów! — W tym miejscu Miller podniósł głos.
— Mam gdzieś wszystkich królów na świecie! Jestem republikaninem, jak republikaninem był mój ojciec, dziad i pradziad. A więc — odezwał się po chwili mniej gwałtownie — na wieczór ma być tutaj przyniesiony fotel. Już tłumaczyłem, jak ma ten fotel wyglądać. A teraz — odmaszerować!
Field zasalutowała i szybko wyszła z pokoju, kołysząc się niezgrabnie.
Pułkownik usiadł za ogromnym biurkiem, poprawił się na siedzeniu fotela, jakby go próbując, i uznał, że mebel ten jest binetu. Przysunął bliżej teczki z aktami i zagłębił się w studiowaniu ich zawartości.
W pewnym momencie podszedł do wielkiego planu miasta Seulu, wiszącego na ścianie i wodząc po nim grubym palcem, zatrzymał się przez chwilę przy czerwonym kółkiem oznaczonym więzieniu Si Mun. Następnie znów usiadł przy biurku i przejrzał raz jeszcze raporty z obozów, które zawierały cyfry aresztowanych, wykazy imienne zidentyfikowanych więźniów, protokóły przesłuchań zakładników i opisy egzekucji. Nic ciekawego!
Następnie przeczytał doniesienia działających na terenie wojska agentów i zakreślił czerwonym ołówkiem jakąś informację o generale Walker. Odłożył na stronę dwie teczki. Na jednej widniał tytuł: „Sprawa dokumentów S. M. R. — F. D. — M. A.", a na drugiej: „Kontrola działalności Oddziału K. S.".
W pewnym momencie podniósł słuchawkę telefonu i warknął w mikrofon:
— Bill, czy długo już czeka na mnie koreański oficer?!
— Około dwóch godzin — usłyszał odpowiedź sierżanta, który pracował obok w sekretariacie.
— Niech wejdzie! — rozkazał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" zamówić można w każdym urzędzie i agencji pocztowej oraz u każdego listonosza. Prenumeratę indywidualna (przesyłka pod opaską) zamawia się przez wpłacenie należności na konto PKO XI-5454/110 PPK „Ruch" — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W—3-11629 — zam. 1164 Druk GZG „Dom Prasy" — Gdańsk